

WOLNOŚĆ W WYDANIU KA
PITALISTYCZNYM str. 2
NOWA ERA W STOSUN-
KACH POLSKO-NIEMIEC-
KICH str. 3
ŁÓDZ PORUSZANA SIŁĄ
STRUMIENIA WODY —
WYNALEZEK, KTÓRY PRZY-
NOSI WIELOMILIONOWE
OSZCZĘDNOŚCI str. 3

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III.

GDAŃSK, CZWARTEK 20 PAŹDZIERNIKA 1949 R.

Nr 289 (849)

Kto kwestionuje granicę na Odrze i Nysie - podżega do wojny

Porozumienie polsko-niemieckie jednym z rozstrzygających elementów polityki utrwalenia pokoju światowego

Oświadczenie premiera Otto Grotewohla

BERLIN, PAP. Premier Otto Grotewohl przyjął bawiącą w Berlinie delegację dziennikarzy polskich. Dziennikarze polscy zadali premierowi Grotewohlowi pytanie jak opinia publiczna w Niemczech przyjęła utworzenie rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Premier Grotewohl oświadczył w odpowiedzi: „W całej radzieckiej strefie okupacyjnej, jak rów-

niemieckiego rządu demokratycznego — premier Grotewohl odpowiedział następująco:

„Plany nasze przedstawiliśmy wyraźnie w deklaracji rządowej; w dziedzinie polityki wewnętrznej — podniesienie stopy życiowej ludności drogą wykonania i przekroczenia planu dwuletniego, czemu towarzyszyć będzie cały szereg posunięć, które podniosą nasze życie gospodarcze i naszą stopę życiową do poziomu przedwojennego i powyżej tego poziomu. Rząd będzie się przy tym opierał na czynnej współpracy ludności pracującej, bez której Niemiecka Republika Demokratyczna nie mogłaby nigdy iść naprzód. Od ludu pracującego zależy w ostatecznej instancji, czy zdołamy dokonać odbudowy Niemiec własnymi siłami.

Rząd nie będzie zatem izolowany, nie będzie pracował przy biurku, chce on być rządem czynu, jak najściślej współpracującym z masami ludowymi. Oparamy się na naszej własnej sile oraz na solidarności międzynarodowej, na współpracy ze Związkiem Radzieckim, z ludowo-demokratyczną Polską oraz wszystkimi innymi krajami demokracji ludowej, a nie na napiwkach anglo-amerykańskich.

Jako dowód tego, jakie sukcesy osiągnęliśmy już na drodze polityki pokojowej, chciałbym przede wszystkim wskazać na naszą młodzież. W największej demonstracji, jaką Berlin widział w ostatnich latach, defilowały w dniu wyborów Wilhelma Piecka na prezydenta kilkuset tysięczne rzesze młodzieży, która nowoobranego prezydenta witiała z entuzjazmem i przysięgała wierność reprezentowanej przez niego polityce. Dzięki reformie szkolnej, dzięki olbrzymiej pracy wychowawczej wśród młodych ludzi, w rasta w Niemieckiej Republice Demokratycznej młodzież, która wyzbyła się narodowej pychy i szowinizmu, jakim hołdowała w przeszłości, brutalności hitlerowskiej, uczuć wrogich wobec innych narodów, a zwłaszcza wobec narodów słowiańskich. Wolna młodzież niemiecka licząca 1 milion członków w wieku od lat 14 do 20, 700 tys. pionierów (organizacja dziecięca) jest wychowywana w duchu przyjaźni pomiędzy narodami, w duchu pokoju. Stanowi to cenny wkład w dzieło pokoju międzynarodowego, jest kamieniem węgielnym naszej pracy dla pokoju. Pozyskaliśmy już pokątną część młodzieży niemieckiej i pozyskamy dla tej idei całą młodzież niemiecką.

Dziennikarze polscy zapytali następnie w jaki sposób rząd zamierza zrealizować swoje zasady odnośnie stosunków niemiecko-polskich.

Odpowiedź brzmiała: „Chciałbym oświadczyć niedwuznacznie, że RZĄD NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ NIE MA NIC WSPÓLNEGO I

NIE CHCE MIEĆ NIC WSPÓLNEGO Z ANTYPOLSKĄ POLITYKĄ DAWNYCH RZĄDÓW NIEMIECKICH, NIEZALEŻNIE OD TEGO, CZY BYŁA TO MONARCHIA, REPUBLIKA WEIMARSKA, CZY TEŻ RZĄDY HITLEROWSKIE.

Nigdy więcej nie powinny istnieć imperialistyczne, agresywne Niemcy. Nigdy więcej Niemcy nie powinny zaatakować Polski, Związku Radzieckiego, czy też jakiegokolwiek innego narodu na świecie. Raz na zawsze chcemy położyć kres polityce „Drang nach Osten“, aby naród polski nie potrzebował więcej żyć w trwającej od stuleci obawie przed ekspansją militarystów i imperialistów niemieckich, której straszliwym rezultatem była masakra 1/4 narodu polskiego.

Dlatego też uważamy, jak to wyraźnie sformułowałem w mojej deklaracji rządowej, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju i uważamy każdego, kto wysuwa żądania zrewidowania tej granicy, za wroga narodu niemieckiego i polskiego oraz podżegacza wojennego. Popieramy w całej rozciągłości kierowaną przez genialnego Stalina politykę pokojową socjalistycznego mocarstwa światowego, Związku Radzieckiego, na którego potężnych barkach spoczywa zadanie uratowania ludzkości od wojny.

Telegram Stalina do demokratycznego rządu Niemiec uświadomił nam, Niemcom, że całą wyrazistością jaką rolę odegrał mowa Niemcy w walce o pokój. POROZUMIENIE NIEMIECKO-POLSKIE STANOWI JEDEN Z ROZSTRZYGAJĄCYCH ELEMENTÓW TEJ POLITYKI POKOJU ŚWIATOWEGO.

Polska Ludowa biorąc udział w uchwałach konferencji warszawskiej wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami demokracji ludowej zajęła czynne stanowisko na rzecz jednolitego Niemiec na podstawie uchwał począdkowych.

Mamy nadzieję, że szybko nawiążemy ścisłe stosunki. Polska misja wojskowa i przedstawicielstwo handlowe Rządu Polskiego znajdują się już w Berlinie. Utrzymujemy jak najłagodniejsze stosunki z tymi przedstawicielstwami. Teraz, kiedy szerzej demokratyczne i pokojowe siły ujęły u nas ster rządu w swe ręce, chciałbym dać wraź nażdzieli, że zacieśnią się stosunki pomiędzy rządami polskim i niemieckim.

Pragniemy również gorąco stać le rozszerzać naszą wzajemną wymianę towarową, tj. prowadzić politykę handlową, wypływającą nie z zasad imperialistycznych.

Rene Mayer — agent monopolistów USA tworzy gabinet we Francji

PARYŻ PAP. W środę po południu Rene Mayer odwiedził prezydenta republiki Vincent Auriola i oświadczył, że przyjmuje misję tworzenia rządu.

Przed wojną Rene Mayer był szefem gabinetu Laval'a. W 1935 roku towarzyszył Lavalowi do Stresa, gdzie został podpisany ostateczny pakt, umożliwiający Mussolinemu wojnę w Abisynii.

Jednym z przyjaciół Rene Mayera był smutnej pamięci francuski minister spraw zagranicznych z czasów Monachium — Georges Bonnet. Rene Mayer był ministrem w rządzie de Gaulle'a i znany jest ze swych sympatii gaullistowskich.

Jako minister finansów Rene Mayer przeprowadził: 1) Długą nadzwyczajną, 2) 20-procentową dewaluację franka, 3) wycofanie z obiegu biletów 5.000-frankowych. Ciężar tych operacji finansowych spadł na barki ludzi pracy i drobnych ciutaczy.

nego handlu, ale z potrzeb naszych obywateli narodów.

Po powrocie do ojczyzny, podróżowicie prosię wszystkich przyjaciół, a w szczególności tych, którzy już znamy osobiście. Nie miałem jeszcze sam przyjemności odwiedzenia Polski po 1945 roku. Sądzę jednak, że będę miał kiedyś możność przekonać się w waszej ojczyźnie z jakim entuzjazmem naród polski stanął do pracy dla przezwyciężenia straszliwych skutków wojny. Opowiada mi wiele o wspaniałej odbudowie Warszawy. U nas widać jeszcze wiele gruzów, ale i my damy im radę. Jesteśmy pełni dobrej myśli i wiemy, że możemy polegać na naszych robotnikach.

Depesza kondolencyjna Marszałka Zymierskiego po zgonie Marszałka Tolbuchina

Minister Obrony Narodowej Marszałek M. Zymierski przesłał w związku ze zgonem Marszałka ZSRR F. I. Tolbuchina następującą depeszę:

Minister Sił Zbrojnych ZSRR
Marszałek Związku Radzieckiego
A. M. Wasilewski

W imieniu Wojska Polskiego wyrażam Panu i Armii Radzieckiej głębokie ubolewanie z powodu przedwczesnej śmierci wybitnego dowódcy Armii Radzieckiej, bohatera wielkiej wojny ojczyźnianej z niemieckim faszyzmem — Marszałka Związku Radzieckiego F. I. Tolbuchina.

Razem z Panem, Wojsko Polskie ubolewa z powodu tej ciężkiej straty.

Minister Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej
MICHAŁ ZYMIERSKI
Marszałek Polski.

„Chcemy pracować dla sprawy zabezpieczenia pokoju”

Niemiecki parlament uchwalił deklarację z wyrazami wdzięczności dla GENERALISSIMUSA STALINA

Nadzwyczajne posiedzenie Izby Ludowej

BERLIN PAP. 19 bm. odbyło się nadzwyczajne uroczyste posiedzenie Izby Ludowej, na które przybył rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem Grotewohlem na czele. Przewodniczący izby Diekmann powitał obecnych na sali gości honorowych: ambasadora ZSRR Siemionowa, przedstawicieli misji Polski, Czechosłowacji i Węgier oraz szefa misji szwajcarskiej.

Zgodnie z porządkiem dziennym Izba zatwierdziła najpierw listę sekretarzy stanu, którzy objęli swe funkcje.

Następnie przewodniczący odczytał orędzie generalissimusa Stalina do prezydenta Piecka i premiera Grotewohla.

Posłowie powstał z miejsc i powitali uczcymi okłaskami historyczne słowa Stalina.

W dalszym ciągu swego przemówienia Diekmann zawiadomił izbę o wymianie misji dyplomatycznych między Niemiecką Republiką Demokratyczną z jednej strony a ZSRR, Polską, Czechosłowacją, Bułgarią i Węgrami z drugiej. Oświadczenie przewodniczącego przyjęto owacyjnie.

Przewodniczący Izby Ludowej sformułował na zakończenie zadania organów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, mówiąc: „Chcemy pracować dla sprawy zabezpieczenia pokoju”.

Posel Geske (lewicowa frakcja socjal-demokratyczna) odczytał uzgodnioną deklarację wszystkich ugrupowań parlamentarnych, która głosi m. in.: „Odrzucenie przewodniczącego Rady Ministrów Rządu Radzieckiego jest doniosłym wydarzeniem o światowym znaczeniu. Rząd radziecki wyraża gotowość, w imię wspólnej walki o pokój, podania reki narodowi niemieckiemu, który ponosi przecież ciężką winę za napaść na Związek Radziecki. Ta gotowość rządu radzieckiego, połączona ze stwierdzeniem, że nokoń w Europie będzie zapewniony, jeżeli oba kraje będą zgodnie prowadziły wyteżoną walkę o pokój, nakłada na naród niemiecki specjalne zobowiązania. Członkowie tymczasowej Izby Ludowej służą

portu strategicznego Chin południowo-wschodnich — Amoy. Pod osłoną potężnego ognia zaporowego wojska ludowe dokonały najpierw desantu na wyspie Kulangsu, na północny zachód od Amoy. Następnie wojska ludowe uderzyły na Amoy i wyzwoliły całe miasto w ciągu kilku godzin. Oddziały Kuomintangu z wyjątkiem małej grupy, która umknęła drogą morską, zostały zniszczone.

Amoy, leżący między Szanghajem a Hong-Kongiem ma 200 tysięcy ludności. Znajduje się on w odległości 147 mil od Formozy.

Rząd Ukrainy przekazał Polsce zabytkowe pomniki

MOSKWA (PAP). We Lwowie nastąpiło podpisanie protokołu pomiędzy komisją radziecką i konsulem R. P. w Kijowie ob. Włóskim. W myśl protokołu władze radzieckie przekazały Polsce trzy zabytkowe pomniki, a mianowicie: pomnik króla Jana III-go Sobieskiego, pomnik Aleksandra Fredry oraz pomnik Kornela Ujejskiego.

Jak informuje konsulat generalny R. P. w Kijowie, władze radzieckie przejęły na siebie wszelkie koszty związane z rozbiórką pomników i transportem kolejowym do Przemyśla.

ja, że będą przewodzili narodowi niemieckiemu w tym dziele i uczynią wszystko, by zjednoczone siły Niemieckiej Republiki Demokratycznej ze wzmoczoną energią walczyły o utrzymanie i utrwalenie pokoju, wzywając do tej wspólnej walki również Niemców na zachodzie kraju.

Ostatnie słowa deklaracji wyrażające wdzięczność dla generalissimusa Stalina, zostały przyjęte długo niemiłkącymi okłaskami. Izba jednomyślnie zatwierdziła odczytaną deklarację.

Przewodniczący zawiadomił następnie o utworzeniu czterech komisji parlamentarnych, które podjęły już pracę i o zamierzonym utworzeniu dalszych komisji.

Najbliższe posiedzenie Izby Ludowej wyznaczono na 9 listopada.

Konferencja prasowa u min. Wyszyńskiego

NOWY JORK (PAP). 18 października odbyła się w Lake Success konferencja prasowa zwołana przez szefa delegacji ZSRR na Generalnym Zgromadzeniu — Andrzeja Wyszyńskiego.

Na konferencji obecnych było około 300 osób — wszyscy korespondenci akredytowani przy ONZ, jak również korespondenci dyplomatyczni i obserwatorzy polityczni największych dzienników amerykańskich i agencji prasowych. Konferencja trwała 1 godzinę i 15 minut i toczyła się w atmosferze wyjątkowego zainteresowania.

Minister Wyszyński złożył oświadczenie dla prasy i odpowiedział na pytania dziennikarzy.



Dnia 17 bm. odbyła się w Warszawie w sali „Roma” uroczystość zakończenia Konkursu i wręczenia nagród laureatom. Na zdjęciu: od lewej: Czerny-Stefanska (Polska, I nagroda), Bela Dawidowicz (ZSRR, I nagroda) i Barbara Hesse-Bukowska (Polska, II nagroda) Foto AP

147 mil od Formozy — 400 mil od Czung-Kingu

Ważne porty - Amoy i Swatow w rękach Chińskich Wojsk Ludowych

NOWY JORK (PAP). Korespondenci amerykańscy donoszą z Hong-Kongu o zajęciu przez Armię Ludową dwóch portów: Amoy i Swatow, stanowiących punkty wypadowe do ewentualnego ataku na Formozę. Korespondenci wyrażają przekonanie, że należy oczekiwać ofensywy Armii Ludowej na ostatnie schronienie resztek wojsk Kuomintangu w Czung-King. Miasto to, do którego przeniosła się administracja kantońska, znajduje się w odległości 400 mil od czołówek Armii Ludowej.

Korespondenci donoszą także o dalszym uaktywnieniu oddziałów powstańczych w rejonie pogranicza Indochin.

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin podaje szczegóły wyzwolenia przez Chińską Armię Ludową waż-



niez w Niemczech zachodnich siły niestopowe i demokratyczne powiaty powstanie naszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jak najgoręcej i najczelniej, rozumiejąc, że w ten sposób front krajów po koju i demokracji wzmocnił się o jeszcze jedno państwo. W 24 godziny po utworzeniu rządu, przedstawiciele jego przemawiali w fabrykach i kopalniach do wielu dziesiątek tysięcy robotników. Była to manifestacja ścisłej harmonii między rządem a narodem niemieckim.

Wszyscy ministrowie stwierdzili zgodnie, że punkt deklaracji rządowej, mówiący wyraźnie o uznaniu granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju, na wszystkich tych zgromadzeniach spotkał się z jednomyślnym aplauzem ze stro ny ludności pracującej.

Czynnik reakcyjne, zwłaszcza w Niemczech zachodnich jak rów nież ich protektorzy anglo-amerykańscy naturalnie są przeciwnikami naszego rządu. Ale wszak my nie rządymy w interesie reakcjonistów, lecz przeciwno nim. Nie rządymy również w imię celów Anglo - Amerykanów i ich polityki wojennej, ale w imię jednolitej niezawisłej Niemiec i dla pokoju”.

Na pytanie o najbliższe plany

Friedrich Wolf przedstawicielem Republiki Niemieckiej przy Rządzie R.P.

Przedstawicielem dyplomatycznym Niemieckiej Republiki Demokratycznej przy rządzie Rzeczypospolitej Polskiej został mianowany p. Friedrich Wolf, znany niemiecki literat antyfaszystowski. Rząd Polski wyraził zgodę na nominację p. Friedricha Wolfa.

Z całego świata

● BERLIN. Załogi zakładów „Nortaghanerwerke” koło Berlina przestały braterskie pozdrowienia radom zakładowym Polskiego Monopoli Tytoniowego.

● HAGA. Na pokładzie statku opuszczającego Rotterdam, a zmierzającego do N. Jorku, znalazło się 250 oficerów niemieckiego Wehrmachtu. Udała się oni do USA, by przejąć kurs przesyłki wojskowej.

● LONDYN. Do Edynburga przybyła delegacja górników radzieckich na której czele stoi Sergiej Zajew, przewodniczący Związku Górników Radzieckich.

● RYZM. Wobec odmowy pracodawców udzielenia podwyżki płac, robotnicy poligraficzni podjęli walkę strajkową.

● RYZM. Robotnicy portowi w całym kraju strajkowali od godz. 12-iej 17 bm. do godz. 8-iej 18 bm. Strajk został spowodowany tym, że pracodawcy nie wypłacają należnych sum na rzecz ubezpieczeń.

Węgry i Finlandia zawarły układy handlowe z Niemiecką Republiką Demokratyczną

BUDAPEST (PAP). Do Budapesztu przybył w środę minister handlu zagranicznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej Georg Handke. W godzinach popołudniowych w Węgierskim Ministerstwie Handlu Zagranicznego podpisano stałą pierwszą umowę o wymianie towarowej między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Węgrami.

BERLIN (PAP). Między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Finlandią zawarty został układ handlowy, przewidujący wymianę towarów na sumę 4 milionów do-

larów. W ramach układu Niemiecka Republika Demokratyczna eksportować będzie maszyny, artykuły elektrotechniczne i optyczne, mechanizmy precyzyjne, maszyny do pisania i chemikalia, a w zamian za to otrzyma od Finlandii drzewo, papier, celulozę i stal.

Komentując fakt zawarcia układu handlowego między Finlandią a Niemiecką Republiką Demokratyczną „Neues Deutschland” stwierdza, że wydarzenie to oznacza uznanie de facto Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez Finlandię.

WOLNOŚĆ w wydaniu kapitalistycznym

Delegacja polska wniosła na komisję społeczną zgromadzenia ONZ projekt rezolucji w sprawie dyskryminacji, stosowanej przez pewne państwa wobec robotników - imigrantów i osób przesiedlonych tzw. „dipisów”. Rezolucja polska domaga się m. l. zakazu dyskryminacji robotników - imigrantów i traktowania ich na równi z obywatelami kraju, w którym pracują oraz zabezpieczenia robotnikom - imigrantom prawa powrotu do ojczyzny na koszt państwa, do którego emigrowali. Anglosaska większość członków komisji odrzuciła rezolucję polską.

Zagadnienie dyskryminacji robotników - imigrantów jaskrawo odmalowuje przepaść, dzielącą w państwach kapitalistycznych słowa od czynów. Aż do znudzenia powtarzają przedstawiciele tych państw frazesy o wolności, o równouprawnieniu, podczas, gdy w rzeczywistości chodzi o wolność eksploatacji, o wolność wyzyskiwania z robotników, a w szczególności robotników - imigrantów, wszystkich ich sił, byleby tylko powiększyć zyski zatrudniających ich kapitalistów.

Polska jest szczególnie zainteresowana losami setek tysięcy Polaków rozsypanych po świecie, Polaków, którzy za rządów sanacji zmuszeni byli wędrować w świat w poszukiwaniu chleba, Polaków, którzy wywiezieni, podczas okupacji w Polsce, jeszcze nie wrócili do kraju na skutek trudności, na jakie natrafiają chcąc się repatriować.

Kapitałisi angielscy, amerykańscy, kanadyjscy, francuscy, belgijscy, wykorzystują tragiczną sytuację materialną osób przesiedlonych, werbując je do pracy na warunkach, na których nie zgodziliby się pracować robotnicy miejscowi. Wiemy dobrze, jak ohydą rolę w tym werbunku taniej siły roboczej odgrywa patronowana przez Amerykanów Międzynarodowa Organizacja Uchodźców (IRO). Amerykańskie pismo „United States News and World Report” bez ogródek pisze, że „dipisom” można i należy płacić niższe zarobki, niż robotnikom amerykańskim.

Przebieg dyskusji nad projektem polskiej rezolucji a następnie głosowanie dobitnie ujawniło, co się kryje za parawanem pięknie brzmiących frazesów, którymi tak hojnie szafują przedstawiciele USA i Anglii, jaki sens zawiera w sobie słowo wolność w wydaniu kapitalistycznym.

Zbrodniarze wojenni Hildebrandt i Henze krwawi oprawcy Gdańska i Bydgoszczy stanęli przed sądem

W Bydgoszczy rozpoczął się proces hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, Richarda Hildebrandta i Maxa Henze. Rozprawa toczy się przed sądem apelacyjnym — przewodniczy sędzia Fronczak, oskarżają prokuratorzy Gąsiorowski i Pozorski. obrońcą Hildebrandta jest adwokat Frąckowiak, zaś obrońcą Henzego adwokat Michnik.

Odczytany w pierwszym dniu rozprawy akt oskarżenia zarzuca Hildebrandtowi udział w organizacji przestępczej sztafety ochronnych narodowo-socjalistycznej niemieckiej partii robotniczej (Schutzstaffeln der NSDAP). Hildebrandt uzyskał tam stopień SS Oberguppenführera (co odpowiada randze generała).

W okresie okupacji Hildebrandt mianowany został wyższym dowódcą SS i policji na prowincję Gdańsk — Prusy Zachodnie, ponadto zaś sprawował tam urząd pełnomocnika komisarsza Rzeszy dla umocnienia niemieckiej. Pełniąc te funkcje oskarżony brał udział w dokonywaniu zaborstw osób spośród polskiej ludności cywilnej, a zwłaszcza spośród czynnych działaczy robotniczych i ludowych, przedstawicieli inteligencji i duchowieństwa oraz obywateli narodowości żydowskiej.

Drugi z oskarżonych, Henze, b. SS Brigadeführer, objął na polecenie Himmlera urząd prezydenta policji Bydgoszczy, na którym to

stanowisku brał udział w masowych zabójstwach polskiej ludności cywilnej w Bydgoszczy w pierwszych dniach września 1939 r. Henze odpowiedzialny jest za morderstwa, dokonane w czasie tzw. „krwawej niedzieli”.

Poza kierowaniem zbrodniczą akcją policji hitlerowskiej na terenie Bydgoszczy, Henze w publicznym przemówieniu na rynku bydgoskim podżegał hitlerowców do kontynuowania mordowania Polaków. Skutkiem tego przemówienia było zmnożenie akcji mordowania ludności polskiej.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do sprawdzania personaliów oskarżonych. W toku tych zeznań oskarżony Hildebrandt oświadczył, że skazany był prawomocnym wyrokiem Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze na karę 25 lat więzienia. Oskarżony utrzymuje, że rozprawa przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym obejmowała również jego działalność na terenie Polski.

Wypowiedź tę niezwłocznie zdemaskował prokurator, który stwierdził, że oskarżony nie był sądzony przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy, a jedynie przez trybunał amerykański. Karę 25 lat więzienia otrzymał Hildebrandt nie za działalność eksterminacyjną na terenie Polski, lecz za zbrodnie, których dopuścił się na stanowisku szefa tzw. głównego urzędu do spraw rasowych i przesiedleńczych. Składając sądowni oświadczenia oświadczył, że zgodnie z treścią tego dokumentu, Hildebrandt powinien być sądzony przez Sąd Polski.

Sąd postanowił powziąć decyzję

Naród radziecki składa hołd pamięci marszałka Tolbuchina UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE W MOSKWIE

MOSKWA PAP. W głębokim smutku pogrążony został cały kraj radziecki na wiadomość o zgonie Marszałka Związku Radzieckiego F. I. Tolbuchina. Ministerstwo Sił Zbrojnych ZSRR ogłosiło następujący komunikat:

„19 października o godzinie 4-tej min. 30 odbędzie się w Moskwie na Placu Czerwonym pogrzeb marszałka Związku Radzieckiego Fiodora Iwanowicza Tolbuchina — dowódcy wojsk zakaukaskiego okręgu wojskowego. Siły zbrojne Związku Radzieckiego chylą swoje czołowe standardy przed grobem F. I. Tolbuchina i składają hołd jednemu z wybitnych dowódców sławnych bohaterów wielkiej wojny w obronie ojczyzny. Rozkazuje: „Podczas pogrzebu marszałka Związku Radzieckiego F. I. Tolbuchina oddać zmarłemu ostatni hołd wojskowy i oddać w stolicy naszej ojczyzny, Moskwie, honorową salwę artyleryjską”.

Rozkaz podpisał minister sił zbrojnych ZSRR marszałek Związku Radzieckiego Wasilowski.

Sala kolumnowa domu związków zawodowych w której znajduje się trumna z ciałem zmarłego, spowita jest ciemnością. Przed trumną i wzdłuż sali dziesiątki wieńców. Do sali kolumnowej zmierza niekończący się sznur ludzi, którzy pragną złożyć hołd wybitnemu przywódcy stalinowskiemu — robotnicy, inteligencja i żołnierze Armii Radzieckiej.

Pierwszą pełnią wartę honorową członkowie komisji rządowej dla spraw pogrzebu, generał-pułkownik Golikow, Gorgin, i A. Parfienow, generał-pułkownik Artemiew, sekretarz moskiewskiego komitetu WKP(b) i członkowie Komitetu Wykonawczego Rady Moskiewskiej.

Wśród stosu wieńców przed trumną marszałka Tolbuchina, znajdują się wieńce od narodu bułgarskiego, składającego ostatni hołd marszałkowi Tolbuchinowi, pod dowództwem którego wojska 3-go frontu ukraińskiego wyzwoliły Bułgarię spod faszystowskiej okupacji. Obok wieńców: Wojska Polskiego, Armii Ludowej Albanii, Rumuńskiej, Republiki Ludowej, rządu Węgierskiej Republiki Ludowej i CK Węgierskiej Partii Pracujących, Węgierskiego Ministerstwa Obrony i wiele, wiele innych.

Zmieniają się warty honorowe. Przed trumną: minister sił

zbrojnych ZSRR — marszałek Wasilowski, marszałkowie: Sokolowski i Goworow, generałowie armii: Sztemienko i Chrulew, generał-pułkownik lotnictwa — Jigarew, Zastępcy ich robotnicy stolicy, uczniowie i studenci, pisarze i artyści, żołnierze, oficerowie, generałowie i admirałowie Armii Radzieckiej. Przy dźwiękach marszów żałobnych Czajkowskiego, Chopina i Griega — przesuwają się przed trumną dziesiątki tysięcy mieszkańców Moskwy, by złożyć ostatni hołd marszałkowi Tolbuchinowi.

Z kolei wartę honorową pełnią N. A. Bulganin, N. M. Szernik, generał-pułkownik Kuzniecow, marszałek artylerii Jakowlew. O północy dostep do sali kolumnowej został zamknięty. Przy trumnie pozostają tylko członkowie komisji rządowej, przyjaciele i towarzysze broni zmarłego oraz najbliższa rodzina.

19. bm. o godz. 15,30 w Moskwie na Placu Czerwonym odbył się uroczysty pogrzeb marszałka Tolbuchina.

Wiece żałobne ku czci zmarłego odbyły się we wszystkich jednostkach wojskowych, zakładach pracy i uczelniach.

Na wieść o zgonie marszałka Tolbuchina w wiosce Androniki obwodu jarosławskiego, z której pochodził zmarły, odbył się wiec żałobny, który zgromadził tysiące koleżanów z okolicznych wsi.

ŻAŁOBA W BUŁGARII

SOFIA PAP. Na wieść o zgonie marszałka Tolbuchina Bułgaria pogrążyła się w głębokiej żałobie. Marszałek Tolbuchin był dowódcą wojsk 3-go ukraińskiego frontu, które wyzwoliły Bułgarię spod jarzma faszystowskiej okupacji. W skład wojsk marszałka Tolbuchina wchodziły również dywizje bułgarskich wojsk demokratycznych, które współdziałały przy wyzwoleniu Bułgarii, części Jugosławii i Węgier rumie przy ramieniu z wojskami radzieckimi.

Rząd Ludowej Republiki Bułgarskiej, Komitet Centralny Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Rada Naczelna Frontu Ojczyźnianego ogłosiły żałobny komunikat, w którym stwierdzają między innymi: „Śmierć F. I. Tolbuchina jest dla narodów Związku Radzieckiego, dla naszego narodu oraz narodów wyzwolonych przez wojska 3-go frontu ukraińskiego — ciężką stratą. Czesć świetlanej i sławnej pamięci wielkiego radzieckiego przywódcy F. I. Tolbuchina”.

17 października br. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł dowódca radziecki, marszałek Związku Radzieckiego, Fiodor Tolbuchin. W ciągu przeszło 30 lat Fiodor Tolbuchin pracował nad wzmocnieniem polski wojskowej socjalistycznego państwa, świecąc przykładem nieposzlakowanego

wypełniania obowiązku wojskowego wobec ojczyzny.

W czasach obecnej interwencji i wojny domowej marszałek Tolbuchin piastował odpowiedzialne stanowiska w Armii Czerwonej, walcząc bohatercko przeciwko wrogom państwa radzieckiego. W okresie pokojowego budownictwa socjalistycznego marszałek Tolbuchin poświęcił wiele sił i energii sprawie udoskonalenia Armii Radzieckiej i pracował intensywnie nad pogłębieniem swej wiedzy w dziedzinie wojskowej.

W latach wielkiej wojny narodowej marszałek Tolbuchin wyróżnił się jako wybitny dowódca, przedstawiciel stalinowskiej szkoły wojennej. Jako dowódca armii a następnie frontu z wyjątkową umiejętnością i talentem wykonywał on rozkazy i wypełniał zadania otrzymane od naczelnego dowództwa. Pod jego wodzą wojska przebyły trudny i pełen chwały szlak bojowy od murów Stalingradu do Alp austriackich i wpiwały wspaniałe karty do kroniki chwalebnej wojennej Związku Radzieckiego. Operacje bojowe wojsk pod dowództwem Tolbuchina wyróżnione zostały wielokrotnie w rozkazach dziennych generalissimusa Stalina.

Po ukończeniu wielkiej wojny narodowej marszałek Tolbuchin dowodził wojskami zakaukaskiego okręgu wojskowego.

Rząd radziecki ocenił wysoko wspaniałe zasługi Fiodora Tolbuchina wobec ojczyzny, odznaczając go orderem Zwycięstwa, dwoma orderami Lenina, trzema orderami Czerwonego Sztandaru, dwoma orderami Suworowa 1 stopnia, orderem Kutuzowa 1 stopnia, orderem Czerwonej Gwiazdy i wieloma medalami.

W Bydgoszczy otwarto wojewódzką szkołę PZPR

W Bydgoszczy nastąpiło otwarcie półrocznej wojewódzkiej szkoły partyjnej PZPR. Szkoła obliczona na 150 słuchaczy, posiada oprócz dużej sali wykładowej, 5 sal seminaryjnych, czytelnik i internat. Sluchacze, wśród których 20 proc. stanowią kobiety, pochodzą ze środowisk robotniczych Pomorza i województw sąsiednich.



Baza bardzo...
niepewna

Premier Indii Pandit Nehru, odjeżdżając niedawno do Waszyngtonu, wygłosił „programowe” oświadczenie i... zaplątał się.

A było to tak: Najpierw oświadczył, że „jedzie wyłącznie z miłą dobrą wolą”, a potem wyrzucił mu się jakoś z ust, że „ma nadzieję, iż w Waszyngtonie uzyska możliwość rozstrzygnięcia wielu problemów”.

O najważniejszym z tych „problemów” dawno już trąbił prasą anglosaską. Jak podkreśla agencja „United Press”, „sekretnie stanu Achesona zapoznał Nehru z zamiarem nawiązania Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji w sprawie walki z komunizmem w Azji”.

Nie trudno się domyśleć, że chodzi tu o skłócenie agresywnego bloku wschodniego, skierowanego przeciwko azjatyckiemu ruchowi narodowo-wyzwoleńczemu. W planach tych imperialistycznych amerykańskich przesłanach Indiom szczególne miejsce. Tak naprzykład angielska gazeta „Manchester Guardian” pisze:

„Nie ulega wątpliwości, że w najbliższej przyszłości najbardziej rozsądnym krokiem mocarstw zachodnich będzie skoncentrowanie całej swej uwagi na Indiach jeśli chodzi o Azję... Są one okroślił strategicznym Azji Południowej i rozporządzają wielkimi zasobami potencjalnymi... W porównaniu z Chinami Indie stanowią zawsze o wiele bezpieczniejszą bazę...”

Jak widzimy, miejsce Czang-Kai-Szeka jest już całkowicie wolne. Ma je z kolei objąć Pandit Nehru. Otworzone mu na razie kredyty polityczny — kredyty w dolarach zapewne wkrótce nastąpi.

Tylko, że cały ten rachunek jest robiony bez gospodarska. Pozostaje odczekać, jak do konszachetów Pandit Nehru z Waszyngtonem ustosunkuje się lud Indii Nie ulega bowiem wątpliwości, że znajdują się w nim siły, które ową „pewniejszą bazę” wyprowadzą imperialistów przeciwko walczącym o wolność narodom Azji uczynią... wysoc niepewna

Po wyroku na przywódców KP USA



Sprawiedliwość po amerykańsku

Za kulisami kryzysu w Anglii

Anglia przeżywa obecnie ostry kryzys polityczny, który jasniejsz niż kiedykolwiek zdemaskował rolę przywódców Labour Party i ich współpracę z Churchilllem.

Bezpośrednim rezultatem dewaluacji funta była — jak wiadomo — natychmiastowa podwyżka cen na artykuły pierwszej potrzeby: chleb, mąkę, mięso i tłuszcz. Wskaźnik kosztów utrzymania w miesiąc po dewaluacji jest wyższy o pięć punktów i wszystkie zapowiadają dalszy wzrost cen.

Zawiodły nadzieje na zwiększenie eksportu w drodze obniżenia cen towarów eksportowanych z W. Brytanii. Na rynkach światowych podkoczły ceny surowców: bawełny, cynku, kautuku, potrzebnych przemysłowi brytyjskiemu, co nie pozwoliło na obniżenie cen produktów brytyjskich w tym samym procencie, w jakim przeprowadzona została dewaluacja waluty sterlingowej.

Rząd labourystowski znalazł się w wyniku swej amerykańskiej polityki w trudnej sytuacji. Można przewidzieć, że w najbliższym czasie kryzys gospodarczy W. Brytanii nie tylko nie zostanie zahamowany, lecz przeciwnie, zaostrzy się. Przywódcy labourystowskie zdają sobie sprawę, że zaostrezenie się kryzysu gospodarczego będzie wymagało nowego ataku na stopę życiową mas pracujących i prawa robotników po to, aby zabezpieczyć zyski brytyjskich i amerykańskich kapitalistów.

Nie więc dziwnego, że już nazajutrz po dewaluacji odezwały się głosy niefektorych przywódców labourystowskich, aby przyspieszyć termin wyborów do parlamentu, wyznaczonych uprzednio na połowę roku przyszłego. Cel tego manewru był jasny: „Jeśli przeprowadzimy teraz wybory, mamy szanse wygrania — twierdzili oni. Jeśli natomiast odłożymy je do roku przyszłego, kiedy sytuacja gospodarcza będzie jeszcze gorsza, a zależność od Stanów Zjednoczonych bardziej widoczna, wówczas szanse te mogą okazać się znikome”.

Chyba ta kombinacja nie udało się jednak. Zaproteściowały przede wszystkim koła amerykańskie, którym nie na ręce byliby wybory w tej chwili — wybory, które musiałby się w związku z oburzeniem opinii publicznej być przeprowadzone pod demagogicznym hasłem „uniezależnienia się od Stanów Zjednoczonych”. Ponadto koła amerykańskie wola, aby atak na stopę życiową klasy robotniczej przeprowadził przywódcy Partii Pracy, a nie Churchill lub rząd koalicyjny torysów i prawicowych socjalistów.

Ze stanowiskiem tym oczywiście zgodzili się zupełnie brytyjscy konserwatyści. Na głęźle tej partii wystąpił Churchill oświadczać, że w tej chwili „konserwatyści nie pragną dojechać do władzy”, zapewniając rząd labourystowski, że „udzielił mu nasze go poparcia we wszystkich kro-

kach, które uznamy za konieczne dla ugruntowania gospodarki i finansów państwa bez względu na niepopularność takich kroków”.

Ta wypowiedź Churchilla aż nadto dobitnie wskazuje na huśtawkę, jaką odgrywa partia przywódcy Partii Pracy. Jest to rola „socjalistycznych” subiektywów, których zadaniem jest sprzedać niepopularną, antynarodową i antyrobotniczą politykę masom pracującymi W. Brytanii.

Poparcie, jakiego Churchill udzielił labourystowskiemu pachołkowi Wall-Street, jest oczywiście ograniczone. Churchill stawia warunki. „Jeśli rząd uprze się, aby prze prowadzić projekt ustawy ograniczenia praw Izby Lordów — oświadczył on — to utraci prawo do powoływania się na jedność narodową i przepaść między dwoma stronnictwami stanie się głębsza niż kiedykolwiek przedtem”.

Wniosek z tych słów jest jasny. „Jedność narodowa” dla pp. Churchill i Attlee, to jedność w występowaniu się imperialistom amerykańskim. A co do przepaści między torysami a prawicowymi socjalistami, to nigdy ona wielka nie była. Rosnie natomiast i stale pogłębia się przepaść między zdradcami Anglii bez względu na to, czy zaskądają teraz w rządzie, czy rządzą za kulisami, a szerokimi masami pracującymi, których koalicja torysów i labourystów prowadzi do nędzy i ruin.

TA.

Pamiętnik Genadija Niewielskiego wielkiego podróżnika rosyjskiego

MOSKWA PAP. Nakładem w wydawnictwa akademii nauk ZSRR ukazały się na półkach księgarskich wspomnienia jednego z naj-

Z całego kraju

● **WALBRZYCH.** Spośród górników kopalni „Wiktorii” w Walbrzychu, biorących udział w młodzieżowym współzawodnictwie pracy — dwu osiągnięto ponad 350 proc. normy, pięciu od 200 do 250 proc. normy, osiemnastu od 175 do 200 proc. normy i dwudziestu czterech ponad 100 proc. normy.

● **ZAKOPANE.** W Tatrach polskich pojawiły się dawno nie widziane orły skalne. Służba leśna Tatrzańskiego Parku Narodowego zatroszczyła dwie pary orłów na hali Pysznaj i w dolinie Pięciu Stawów.

● **BYDGOSZCZ.** Chcąc udostępnić jak najszerszym masom pracującym racjonalne leczenie zębów, ubezpieczenie społeczne w woj. pomorskim zwiększyli ilość godzin przyjęć lekarzy dentyistów o 20 proc.

● **OLSZTYN.** Skup drobiu przebiega w woj. olsztyńskim pomyślnie. W ciągu 45 dni spółdzielnie gminne i kołowe placówki centrali masarsko-żołnierskich skupiły od chłopów ponad 50 tys. sztuk gości, kaczek, kurcząt i indyków, co stanowi 32 proc. planu rocznego.

planu rocznego.

Nowa era w stosunkach polsko-niemieckich

Rząd Polski uznał rząd Demokratycznej Republiki Niemieckiej i wyznaczył swego przedstawiciela dyplomatycznego przy tym rządzie. Jest to akt przełomowy w stosunkach polsko - niemieckich. Przypomnijmy wypadki, które poprzedziły i przygotowały nadejście tego przełomu w naszym ustosunkowaniu do Niemiec.

Przypomnijmy przede wszystkim co głosiły uchwały poczdamskie, które były i pozostają po dziś dzień podstawą dla rozwiązania zagadnienia niemieckiego w duchu demokratycznym i pokojowym.

W uchwałach tych 3 wielkie mocarstwa sojusznicze stwierdziły: nie leży w zamiarach sprzymierzonych zniszczyć naród niemiecki lub obrócić go w niewolników. Leży w zamiarach sprzymierzonych dać narodowi niemieckiemu sposobność do przyszłej przebudowy swego życia na podstawie demokratycznej i pokojowej. Jeżeli ich własne wysiłki będą stale skierowane do tego celu, to będą oni mogli w odpowiednich warunkach zająć swe miejsce wśród wolnych i miłujących pokój ludów świata.

W Poczdamie stwierdzono więc, że Niemcy będą mogły zająć miejsce w rodzinie wolnych, miłujących pokój narodów, jeśli wysiłki ich będą skierowane do tego celu. Stwierdzono tam jednocześnie i trzy wielkie mocarstwa się do tego zobowiązały, że należy Niemcom pomóc na tej drodze przedemilitaryzacji, denazyfikacji i demokratyzacji Niemiec, przez wyrwanie z korzeniami hitlerizmu i militarystyki niemieckiej.

Zobowiązaniom tym pozostał wierny jedynie Związek Radziecki — kraj socjalizmu. Mocarstwa imperialistyczne ze Stanami Zjednoczonymi na czele bardzo szybko sprzeniewierzyły się zasadom poczdamskim. Łamiąc i depcząc systematycznie te zasady, mocarstwa zachodnie poszły inną drogą. Miały pomóc siłom demokratycznym w Niemczech odrodzić się i okrzepnąć, mocarstwa zachodnie prześladowały i tępiły je. Pomały one natomiast i faworyzowały siły reakcyjne, faszystowskie i neohitlerowskie w Niemczech, które jawnie zaczęły głosić hasła demokracji i grozić nową napaścią demokratycznym sąsiadom Niemiec, w pierwszym rzędzie Polsce i Czechosłowacji.

Wiemy dlaczego państwa imperialistyczne na czele z Ameryką wybrały taką właśnie politykę w Niemczech. Uczyniły tak dlatego, że po zakończeniu wojny koła rządzące Stanów Zjednoczonych przejęły po Hitlerze szaleńczą myśl opanowania świata i ujarznienia w pierwszym rzędzie narodów Europy. Jako narzędzie dla realizacji tych planów amerykańscy podżegacze wojenni wybrali naród niemiecki.

Wybrali oni Niemcy nie przypadkowo, gdyż bez Niemiec nie można poważnie myśleć o prowadzeniu wojny przeciw narodom Europy. Siłę Niemiec wykazała dobitnie ostatnia wojna. W wojnie tej Niemcy hitlerowskie potrafiły rozbić jedno po drugim wszystkie kapitalistyczne państwa Europy i zająć je. Te Niemcy i ich machinę wojenną rozbił dopiero potężny Związek Radziecki i jego bohaterka armia. Naród niemiecki, który poszedł za Hitlerem i poniósł wielkie ofiary w imię jego zbrodniczych celów został przykładnie ukarany przez pierwsze w świecie państwo socjalistyczne.

Ale fakt pozostaje faktem, że naród niemiecki najliczniejszy po Związku Radzieckim naród w Europie, posiadający potężny nowoczesny przemysł, doskonałą organizację i wybitne zdolności gospodarcze jest narodem wielkich możliwości. W interesie miłujących pokój narodów, jak i samego narodu niemieckiego leży, żeby możliwości te nigdy więcej nie zostały wykorzystane dla celów zbrodniczych i wojennych, ale żeby służyły sprawie pokoju i współpracy między narodami.

Tego nie chcą imperialiści. I dla tego wykorzystali swą pozycję mocarstw okupujących Niemcy zachodnie, by nie dopuścić do odbudowy Niemiec zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych tak, jak tego wymagały uchwały poczdamskie. Imperialiści przeciwnie dołożyli wszelkich starań, by ratować i uchronić od wszelkiej kary zbrodnicze elementy hitlerowskie w strefach zachodnich. Denazyfikację zamienili w farsę. Nie dopuścili do demilitaryzacji tych stref. Nie przeprowadzili reform społecznych, niezbędnych dla likwidacji karteli i koncernów wielkokapitalistycznych, dla likwidacji tych klas społecznych, które są nosicielami zaborczości niemieckiej. Wbrew uchwałom poczdamskim utworzyli na pierwie Bizonię a po tym dokonali rozbiicia Niemiec, by wreszcie ukoronować swe dzieło przez powołanie tzw. rządu w Bonn, nie będącego żadnym rządem, a powołanym narzędziem w ręku Ameryki, złożonym wyłącznie z odpowiednio dobranych reakcyjnych polityków niemieckich, pozostających na żołdzie imperialistów i równie jak oni bojących się zwycięstwa demokracji w Niemczech.

Na szczęście dla narodów Europy i dla całej ludzkości bezpoczątku minęły czasy, kiedy imperialiści mogli decydować o losach świata. W odróżnieniu od sytuacji, jaka była po pierwszej wojnie światowej, decydujący wpływ na bieg polityki światowej mają obecnie również potężny Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Związek Radziecki nie tylko rozbił Niemcy hitlerowskie. Realizując konsekwentnie uchwały poczdamskie, Związek Radziecki stworzył we wschodnich Niemczech warunki dla odrodzenia demokratycznych sił narodu niemieckiego i dla ich zwycięstwa nad reakcją. W tej części Niemiec powstała i okrzepła rewolucyjna partia niemieckiej klasy robotniczej, Partia Jedności Socjalistycznej, powstał front niemieckich stronnictw demokratycznych, który w ciągu czterech lat swej działalności głęboko przeobraził grunt i dokonał zasadniczych przeobrażeń w psychice i świadomości narodu niemieckiego. Dzięki władzom radzieckim, które nie ustawały w pomocy dla sił demokratycznych, zatriumfował we Wschodnich Niemczech ustrój ludowy, dojrzała możliwość odrodzenia demokratycznej państwowości niemieckiej.

Przedsiębiorstwa zaopatrzenia żeglugi przekroczyły plan obrotów

Przedsiębiorstwa zaopatrzenia żeglugi, działające w naszych portach, poważnie przekroczyły we wrześniu planowane obroty. Oddział

Państwowość ta powstała 7 października, Niemiecka Rada Ludowa, reprezentująca siły demokratyczne całych Niemiec, również ich części zachodniej, przekształciła się w tymczasowy parlament narodu niemieckiego, proklamowała utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i powołała ogólnoniemiecki rząd demokratyczny. Był to wielki historyczny dzień w dziejach narodu niemieckiego. Był to również — jak stwierdził towarzysz Stalin — zwrotny punkt w dziejach Europy. Utworzone zostało demokratyczne państwo niemieckie, liczące już obecnie 20 milionów ludności, państwo, które w przyszłości obejmie cały naród niemiecki. A nie ulega wątpliwości — stwierdził towarzysz Stalin — że istnienie Niemiec demokratycznych i miłujących pokój, obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego — wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia ujarznienie krajów europejskich przez imperialistów świata.

Doniosłe wydarzenia ostatnich tygodni posiadają ogromne znaczenie dla narodu polskiego, dla jego bezpieczeństwa i jego przyszłości. Od chwili wyzwolenia i odrodzenia naszej niepodległości konsekwentnie popieraliśmy te siły, które są na świecie za demokracją i pokojem. Wydarzenia ostatnich tygodni, powstanie demokratycznych Niemiec i Chin Ludowych, historyczne zwycięstwa obozu antyimperialistycznego, po stwierdzeniu w całej rozciągłości słuszności naszej polityki.

Jesteśmy za pokojem i sprawą pokoju zwycięża. Cieszy nas, że na naszej zachodniej granicy, któ-

ra od wieków była granicą wroga, powstała republika, której prezydent uroczystie stwierdza: „Granica na Odrze i Nysie nie jest granicą nienawiści, lecz jest granicą pokoju, jest granicą przyjaźni między narodem polskim i niemieckim. Cieszy nas, że demokratyczny rząd niemiecki uznaje winę na rodu niemieckiego i że pragnie pracować nad naprawieniem krzywd, wyrządzonych przez ten naród w przeszłości innym narodom”.

Naród polski nigdy nie kierował się w swoich dążeniach uczuciem zemsty, wiedząc, że uczucie to jest złym doradcą. Niemcy hitlerowskie wyrzadziły nam straszliwe krzywdy. Droga do ich naprawienia i zapobieżenia nowemu przelewowi krwi nie prowadzi jednak przez rozpalanie nienawiści. Jedyną drogą — to zwycięstwo demokracji w Niemczech, zwycięstwo tych sił, które uznają winę narodu niemieckiego i które pragną dobrosąsiedzkich stosunków z Polską. Takie stosunki są bowiem — jak stwierdził to. Bierut w swym liście do kierownictwa SED — niezbędnym wkładem w dzieło pokoju światowego. Są one jednym z czynników, o które rozbija się rachuby prowokatorów wojennych, rozpalaających rewizjonizm i szowinizm dla celów nowej agresji.

Naród polski powitał powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, upatrując w jej powstaniu i rozwoju nową gwarancję swego własnego bezpieczeństwa i rejonie trwałego pokoju w Europie. Uznając rząd nowej republiki przez Związek Radziecki, Polskę i inne kraje demokracji ludowej, rozpoczyna nową erę w stosunkach europejskich.

J. CYWIAK.

Łódź poruszana siłą strumienia wody

Wynalazek, który przynosi wielomilionowe oszczędności

W Stoczni Gdyniejskiej przeprowadzane są obecnie próby niezwykłej motorówki, wybudowanej przez załogę robotniczą według pomysłu ob. Mieczysława Wężyka. Jest ona poruszana siłą strumienia wody, wyrzucanego przy pomocy motopompy, zainstalowanej na pokładzie. Motorówka wykazuje doskonale walory nawigacyjne, zwrotność, łatwość sterowania, a poza tym przystosowana została przez zainstalowanie działka przeciwpożarowego do walki z ogniem na jednostkach pływających. O nowej motorówce napisał do naszej gazety jej konstruktor ob. Wężyk.

Przez 8 lat mieszkając nad Wołą, z tego okresu życia pamiętałem pierwsze statki o napędzie wodnym. Działały one w ten sposób, że maszyna parowa gromadziła wodę w odpowiednim zbiorniku, a pompa wyrzucała ją z wielką siłą na zewnątrz przez wylot, umieszczony u rufy, powodując w ten sposób ruch statku. Nowość ta nie utrzymała się długo w żegludze, gdyż wprowadzenie śruby okrętowej okazało się praktyczniejsze, tańsze i umożliwiałoby rozwinięcie znacznie większej szybkości.

Wykorzystywanie wody do poruszania statku stanowiło problem, nad którym rozmyślałem przez wiele lat. Jednakże dopiero w Stoczni Gdyniejskiej udało mi się znaleźć opracować swój pomysł, tym bardziej zresztą, że spotkałem się z poparciem organizacji partyjnej, która w porozumieniu z Dyrekcją ułatwiła mi wykonanie prototypu. Ministerstwo Żeglugi, które zostało powiadomione o moim wynalazku, przewidziało w planie 6-letnim budowę kilku łodzi przeciwpożarowych, prelinując na każdą z nich 9,9 mln. zł. Na razie postanowiłem wybudować pierwszą tego rodzaju jednostkę z materiału, które można bez trudu znaleźć na terenie stoczni. Pierwszą łódź zbudowali robotnicy gdyń-

denci, wykorzystując starą motorówkę, kupioną za 35.000 złotych, działko wodne, znalezione wśród złomu oraz szalupę, która w ewi-

lencji była zanotowana jako wrak. Inicjatywa robotników przy budowie łodzi była nieograniczona. Wśród materiałów stoczniowych zdolni oni wyszukać odpowiednie rury i zawory oraz inne części. W ten sposób wykonany prototyp kosztował zaledwie 1 mi-

Dla podniesienia hodowli importujemy owce i drób

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych poświęca wiele uwagi zagadnieniu podniesienia kultury hodowli bydła rogatego, trzody chlewnej, owiec i drobiu. Ponieważ w okresie wieloletniej okupacji stan ogólna zwierząt hodowlanych uległ poważnemu zmniejszeniu musimy importować z zagranicy rasowe gatunki. W okresie letnim sprowadzaliśmy z Danii rasowe krowy w najbliższym zaś czasie nadejdzie transport 125 sztuk rasowych owiec, prze-

Największa polska pogłębiarka „Inż. Wenda” na doku w Gdańsku

Do portu gdańskiego przybyła ze Szczecina największa i najnowocześniejsza polska pogłębiarka „Inż. Wenda”. W dniu wczorajszym pogłębiarka odeszła do Stoczni, gdzie po zadokowaniu przejdzie dorożny przegląd i konserwację. Po zakończeniu prac remontowych pogłębiarka powróci do Szczecina.

Komercjalizacja portów usunie hamulce w gospodarce morskiej

Z posiedzenia Woj. Rady Narodowej w Gdańsku

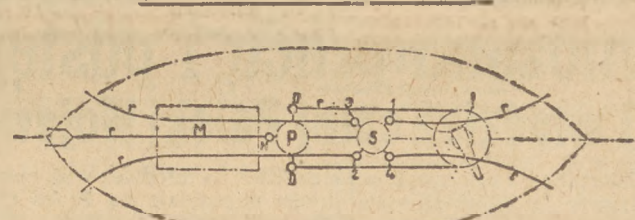
Na posiedzeniu Woj. Rady Narodowej w dn. 18 bm radny Modrzewski, nac. dyrektor GUM przedstawił szczegóły nowej ustawy o komercjalizacji portów. Całokształt gospodarki portowej ujęty zostanie pod względem publiczno-prawnym w formie przedsiębiorstwa państwowego wyodrębnionego, które oparte o zasadę rozrachunku gospodarczego obejmie całość wytwórczości usługowej portów. Po udzieleniu przez ob. Modrzewskiego kilku wyjaśnień na temat organizacji nowego przedsiębiorstwa i zakresu jego działania, rad. Wojtkowiak imieniem klubu radnych PZPR stwierdził, że: W okresie lat ubiegłych narastały elementy gospodarki socjalistycznej, umożliwiające rozwiązanie gospodarki na odcinku morskim, zgodnie z naszymi założeniami ustrojowymi, przez utworzenie jednego przedsiębiorstwa w miejsce szeregu dotychczasowych w zespole portowym Gdańsk-Gdynia. Zarząd portu skomercjalizowanego przez skoncentrowanie ośrodku dyspozycyjnego i organizacyjną jasność usunie hamulce, odziedziczone po okresie kapitalistycznym w gospodarce portowej. Nowa organizacja portu stworzy warunki dla rozwoju współzawodnictwa pracy jako najbardziej istotnego elementu rozwoju gospodarczego. Jedno przedsiębiorstwo — port skomercjalizowany — będzie pracować oszczędniej, wydajniej, sprawniej i

bez porównania szybciej niż suma przedsiębiorstw nieskoordynowanych. Dlatego Klub Radnych PZPR z głębokim zadowoleniem wita fakt uporządkowania zagadnień portowych i apeluje do Rady o okazanie nowemu organizmowi gospodarczemu jak najdalej idącej pomocy. Równocześnie tow. Wojtkowiak podkreślił, że „drugi nie mniej ważny od ciekaw gospodarki morskiej rybołówstwo jest jeszcze nieuporządkowane i wymaga przepracowania zarówno organizacyjnego jak i z punktu widzenia opieki nad rybakami”. c

Polski cement dla Chin Ludowych

W najbliższym czasie z portu gdyńskiego odejdzie pierwszy większy transport cementu przeznaczony dla Chin Ludowych. Poszczególne partie cementu ładowane będą na duńskie motorowce „Jawa” i „Malaja”, które łącząc Polskę z portami Dalekiego Wschodu zawijają do Hong-Kongu, Motorowce „Jawa”, który w najbliższych dniach zawinie do portu gdyńskiego wiezie z Australii ładunek skór mokrych i szmat welnianych, oraz z Filipin i Indonezji kauczuk i koprę.

Szemat motorówki pożarowej



Legenda

M. Motor
P. Pompa o wysokim ciśnieniu
N. Zawór dla napędu łodzi
S. Słotki zaworów sterowych
D. Zawór do działka wodnego
r. Rurociągi

Manewrowanie

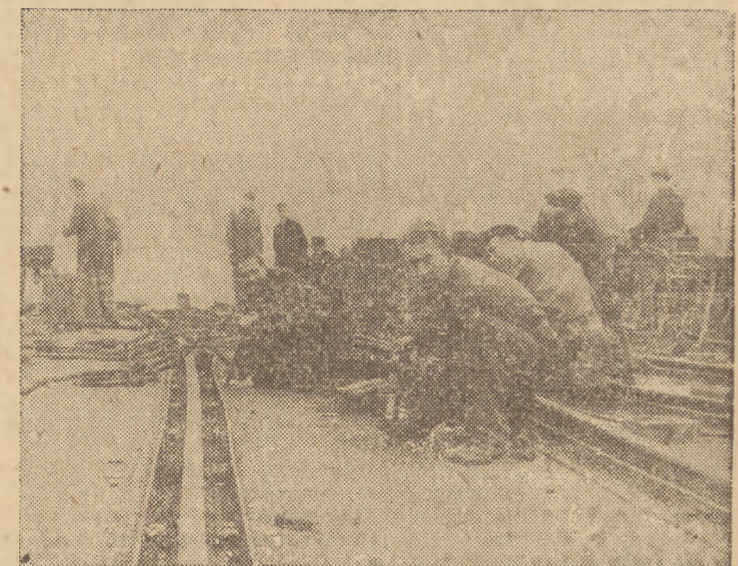
N. Otwarty ruch na przód
1. -- wolny zwrot na prawo
12 -- szybki --
3 -- wolny -- lewo
34 -- szybki -- lewo
13 -- przesuwanie łodzi na prawo
24 -- -- w lewo
14 -- wolny ruch wstecz
D.D. -- Woda do działka pożarowego

budowy łodzi była nieograniczona. Wśród materiałów stoczniowych zdolni oni wyszukać odpowiednie rury i zawory oraz inne części.

W ten sposób wykonany prototyp kosztował zaledwie 1 mi-

nych zadań. Rozwija szybkość 6 do 7 w-złwów na godzinę, działko wyrzuca wodę na wysokość 40 metrów i odległość ok. 100 metr. Stwierdzono przy tym, że tego rodzaju łodzie będą zawsze o 30% tańsze niż stosowane dotychczas motorówki przeciwpożarowe. Poza tym potrzebuje ona znacznie mniejszej obsługi.

Budowa prototypu trwała 3 tygodnie. Zatrudnionych było przy tym 5-ciu robotników. Przy budowie seryjnej, gdy będą zastosowane właściwie wykonane części, łódź moja wykaże na pewno jeszcze lepsze walory, niż obecnie a co najważniejsze, będzie kosztowała taniej, niż opiewają koszty rysy. d



Pracująca brigada nilerów tow. Bielawia przy pracy na pokładzie promu kolejowego „Kopernik” (Foto — A. Kwiatkowski)

WZROST PRODUKCYI OBUWIA w ZSRR
W MILIONACH PAR

328,6

205,9

1932r. 1937r. 1950r.

Pierwsze posiedzenie MRN w zakładzie pracy

W dniu 20 bm. o godz. 12 od będzie się kolejne plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej m. Gdańska. Po raz pierwszy MRN obradować będzie w zakładzie pracy — w Stocznicy Gdańskiej, z udziałem robotników stoczniowych i delegacji załóg pracowniczych z innych przedsiębiorstw Starego Miasta.

Na posiedzeniu tym złożone zostaną m. in. sprawozdania z wykonania budżetu Zarządu Miasta w trzecim kwartale br. oraz z działalności Komitetu Lokalnego Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej. Po sprawozdaniach radni wysłuchają referatu o odbudowie Starego Gdańska.

Udział robotników w obradach Miejskiej Rady Narodowej ułatwi radnym nawiązanie bezpośredniego, szerszego, kontaktu z masami pracujących i poznanie ich potrzeb.

8.000 m. b. chodników i dachy 43 domów odremontowano w Gdańsku z kredytów Rady Państwa

Przyznane w roku bieżącym przez Radę Państwa kredyty na poprawę warunków komunalnych bytu ludzi pracy, zmieniły wyjątkowo wszystkie podmiejskie dzielnice Gdańska. Na Siedlicach, Orunii, w Letniewie i we wszystkich innych przedmieściach prowadzone są od września intensywne roboty przy rozbudowie sieci wodociągowej, ulepszeniu nawierzchni ulic, a przede wszystkim przy remoncie dachów.

W tych dniach Nadzwyczajna Komisja przy WRN dokonała lustracji prowadzonych robót. Komisja, w składzie: wiceprzewodniczący WRN inż. Stefański, przedstawicielka Ligii Kobiet, ob. Szymański oraz ob. Weksler po skontrolowaniu prac na Letniewie, w Nowym Porcie, na Orunii i innych przedmieściach, stwierdziła na-

leżyte tempo robót i celowość wydatkowania milionowych sum.

ROZBUDOWA SIECI WODOCIĄGOWEJ

Najpoważniejszą inwestycją na terenie Letniewa jest budowa przewodów wodociągowych, o czym już donosiliśmy. Dotychczas ułożono 360 m. rurociągu. Dzielnica ta nie miała dotąd zdrowej wody do picia, którą czerpano ze studzienek. Mieszkańcy Letniewa, pragnąc przyspieszyć połączenie z siecią wodociagową przyszli ochotniczo z dużą pomocą przy

wykonaniu robót ziemnych. Przeprowadzenie wodociągu po lepszym znacznie warunki zdrowotne i ułatwi pracę gospodyniom domów.

NOWE CHODNIKI UŁATWIA DOJŚCIE DO PRACY I DO SZKOŁY

Poważne roboty przeprowadził już Wydział Drogowy Zarządu Miejskiego. Do dnia 16 bm. odremontowano na Siedlicach, w Letniewie, Nowym Porcie, Orunii i innych rejonach miasta ok. 8.000 mb. chodników.

Nowe nawierzchnie i wygodne chodniki otrzymali mieszkańcy ulicy Tobruckiej, Jana z Kolna, Emilii Plater, Pohulanki, i innych. Na remont dróg wydatkowano dotychczas ponad 2 miliony złotych.

PRZEZ DACHY NIE BĘDZIE JUZ PRZECIEKAĆ

Najpoważniejsze kredyty otrzymał Gdańsk na remont domów mieszkalnych, a przede wszystkim naprawę dachów, zaciekających podczas deszczu w okresie jesienno-zimowym. Na naprawę dachów wydatkowano już ok. 5 milionów złotych. Ogółem zabezpieczono dotychczas na zimę 43 budynki mieszkalne.

(Jog)

KONKURS

na najlepszą gazetkę ścienną

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Centralna Rada Zw. Zaw. ogłosiła

NA ODBUDOWE WARSZAWY

Ostatnio wpłynęły do naszej redakcji następujące sumy na odbudowę Warszawy.

Pracownicy Zakładu Elektromechanicznego Nr 1 w Gdańsku 4751 zł. Kolo Zw. Zawodowego pracowników finansowych przy PZUW w Gdańsku 18.137 zł.

Dochód z meczu piłkarskiego „old boyów” Ubezpieczalnia Społeczna — MZKG 30.705.

Dochód z wieczorku tanecznego w świetlicy Ubezpieczalni Gdańskiej — 21.151 zł.

Ogółem Gdańsk ofiarował w trzecim kwartale br. na odbudowę Warszawy 3.303.658 zł. Najwięcej jak zwykle, dał świat pracy — 1.406.184 zł. Młodzież szkolna ofiarowała dla Warszawy 278.011 zł. Dochód z różnych imprez w miesiącu wrześniu wyniósł 1.054.934 zł.

KONCERT pieśni rosyjskich

Na dzisiejszym wieczorze w klubie TPPR w Gdyni, ul. świętojańska 118, wygłoszony zostanie referat o rozwoju rolnictwa ZSRR.

Po referacie w ramach występów muzycznych bas Paweł Trzebiński śpiewać będzie popularne pieśni rosyjskie.

Robotnicy pomagają majątkom państwowym w wykopkach

Trudności, na jakie napotykały państwowe majątki w Kolbudach w związku z akcją wykopkę, zostały pokonane. Przyczynił się do tego w dużej mierze gminny komitet PZPR, który w porozumieniu z zakładami pracy zmobilizował ludzi do wykopki. Robotnicy, rozumiejąc konieczność szyb-

konkurs na najlepszą gazetkę ścienną, której tematem będzie życie i osiągnięcia ZSRR.

Gazetki na konkurs należy nadysłać do dnia 25 bm. do Pow. Rady Zw. Zaw. Wyróżnione gazetki zostaną przesłane do Gdańska, do eliminacji na szczeblu wojewódzkim, a najlepsze skierowane zostaną później do Warszawy. Poza tym na terenie powiatów, jak również w Gdańsku zostanie urządzona wystawa wyróżnionych gazetek.

CRZZ ufundowała za najlepsze prace w skali krajowej nagrody, które wynoszą: 1 — 15 tys., 2 — 10 tys., 3 — 5 tys. (d)

Artyści-plastycy Wybrzeża przygotowują wystawę

Związek Artystów-Plastyków Wybrzeża przygotowuje wystawę prac swych członków, która urządzona zostanie w połowie listopada br. w siedzibie TPPR we Wrzeszczu. Poza tym plastycy Wybrzeża przygotowują się do ogólnopolskiej wystawy, organizowanej na początek 1950 roku pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Celem należytego przygotowania się do wystawy plastycy Wy-

brzeża otrzymali od państwa dużą pomoc materialną. W tych dniach przeprowadzono wśród artystów pierwszą ratę subwencji pieniężnych.

Ormowcy budują świetlicę

„B” dojeżdżamy do ulicy Elbląskiej i przechodząc koło maszyni murów zabytowego kościoła, skręcamy w wąską uliczkę, patrząc na domy, posiadające obazorne sale, który, chociaż zniszczony, nadawał się jednak do remontu. ORMOWCY przyszli z pomocą robotnicy z zakładów pracy znajdujących się w Dolnym Gdańsku. Załogi fabryki wyrobów metalowych. Elektrowni. Dyrekcji Lasów Państwowych. „Daimon” i Pomerkskiej Fabryki Lin wytonili Komitet Oplekujący, który przystąpił energicznie do pracy. Dyrekcja Lasów Państwowych dostarczyła odpowiedniego materiału, robotnicy fabryki metalowej zwinili własnym transportem piasek, cement i wapno, zakupione z funduszy ORMOWCÓW.

Po zgromadzeniu materiałów przystąpiono do robót. Codziennie zgłaszają się do pracy ORMOWCY, a z pomocą im przychodzą robotnicy z fabryk. W głównej, dwupiętrowej wysokości, sali, w miejscu dachu i sufitu istniał olbrzymi otwór, pamiętka po bombie lotniczej. Obecnie dach jest już naprawiony. Ob. Sarnowski, murarz z fabryki metalowej, starannie tynkuje podczas naszych odwiedzin sufit.

Ze świetlicy — mówi — będą korzystał nie tylko ORMOWCY, ale i wszyscy robotnicy z okolicznych fabryk. Dlatego nie

braku, długo namyślali się jak usunąć bolączkę, wszystko jednak kończyło się na rozmowach.

Decyzję powzięli ORMOWCY. Wnależeli oni dom, posiadający obazorne sale, który, chociaż zniszczony, nadawał się jednak do remontu. ORMOWCY przyszli z pomocą robotnicy z zakładów pracy znajdujących się w Dolnym Gdańsku. Załogi fabryki wyrobów metalowych. Elektrowni. Dyrekcji Lasów Państwowych. „Daimon” i Pomerkskiej Fabryki Lin wytonili Komitet Oplekujący, który przystąpił energicznie do pracy. Dyrekcja Lasów Państwowych dostarczyła odpowiedniego materiału, robotnicy fabryki metalowej zwinili własnym transportem piasek, cement i wapno, zakupione z funduszy ORMOWCÓW.

Po zgromadzeniu materiałów przystąpiono do robót. Codziennie zgłaszają się do pracy ORMOWCY, a z pomocą im przychodzą robotnicy z fabryk. W głównej, dwupiętrowej wysokości, sali, w miejscu dachu i sufitu istniał olbrzymi otwór, pamiętka po bombie lotniczej. Obecnie dach jest już naprawiony. Ob. Sarnowski, murarz z fabryki metalowej, starannie tynkuje podczas naszych odwiedzin sufit.

Ze świetlicy — mówi — będą korzystał nie tylko ORMOWCY, ale i wszyscy robotnicy z okolicznych fabryk. Dlatego nie



Na Starym Mieście w Gdańsku przy ul. Piwnej prowadzona jest odbudowa gmachów, przeznaczonych na siedzibę Gdańskiej Izby Rzemiosła. Kamienice utrzymane będą w starym stylu gdańskim

Seanse filmów radzieckich dla robotników rolnych

Gdańska Delegatura Rozpowszechniania Filmów przystąpiła w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej do popularyzacji filmów radzieckich wśród robotników rolnych. We wszyst-

kich mfasteczkach naszego województwa, posiadających stałe kina, odbywają się seanse dla robotników rolnych z okolic. Poza tym czynnych jest w woj. gdańskim 11 kin objazdowych, które docierają z filmem do najodleglejszych zakątków. (zk)

Teatru

Teatr Państwowy w Gdańsku — „Zemsta” Al. Fredry o godz. 19.30. Teatr Państwowy w Gdyni — „Poskromienie złośnicy” W. Szekspira o godz. 19.30.

Teatr Państwowy w Sopocie — „Okno w lesie”, sztuka pisarzy radzieckich Rachmanowa i Ryssa.

Kina

Wrzeszcz — Capitol — „Sad honorowy”. Początek o godz. 16, 18 i 20. Dla młodzieży dozwolony.

Sopot — Polonia — „Sad honorowy”. Dla młodzieży dozwolony. Początek seansów w godz. 16, 18 i 20.

Sopot — Bałtyk — „Wiesń na pograczu” — film prod. czeskiej. Początek seansów w godz. 17, 19, 21, dozw. od lat 14.

Gdynia — Fala — „Upadek Japonii”. Początek seansów w godz. 18, 20.

Gdynia — Promień — „Ludzie bez skrzydeł”, dozwolony od lat 14. Początek o godz. 18 i 20.30.

Gdynia — Atlantyk — „Spotkanie nad Łabą”, dozwolony od lat 14.

Gdynia — Fala — „Statek pług”, dozwolony od lat 12. Początek seansów o godz. 18 i 20.

Gdynia — Warszawa — „Jasna Droga”. Początek przedstawień o godz. 16, 18 i 20.

Gdynia — Goplana — „Podrutek”, film radziecki dla młodzieży. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

WYSTAWY

W dniu 18 bm. otwarta została w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku, ul. Wałowa 16, Wystawa Gdyniowska. Zwiedzając ją można w godzinach otwarcia Biblioteki tj. codziennie od godz. 9 do 18.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na dzień 20 października 1949 r. (czwartek)

5.15 — Streszcz. wiad. por. 5.20 — Koncert. 6.00 — Streszcz. wiad. por. 6.05 — Muzyka rozrywkowa. 6.35 — Gimnastyka. 6.45 — Dziennik poranny. 7.10 — Muzyka rozrywkowa. 8.00 — Muzyka rozrywkowa. 8.20 — Audycja literacka. 12.04 — Dziennik południowy. 13.25 — Program dnia. 13.30 — Muzyka obładowa. 14.15 — Wiadomości miejscowe. 15.25 — Muzyka z płyt. 14.30 — Repertuar wiejski. 14.40 — Felieton morski. 14.55 — Muzyka rosyjska. 15.30 — „Śpiewamy piosenki” aud. st. muz. 15.50 — Muzyka rozrywkowa. 16.00 — Dziennik wieczorny. 16.20 — Dzieje operetki. 16.45 — Przekrój tygodnia. 17.00 — „Śluchamy piosenki” aud. 17.35 — „Śpiewamy pieśni młodzieżowe”. aud. st. muz. 18.00 — Repertuar. 18.15 — Muzyka ludowa. 18.40 — Wszechnica Radiowa. 19.00 — „Jak pracuje Biblioteka Narodowa” repertuar. 19.15 — Słuchowisko. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Muzyka (rez. dz.). 20.40 — Skrzynka muzyczna. 21.00 — Koncert muzyki radzieckiej. 21.40 — „Niziny” powieść. 22.00 — Codzienny przegląd wydarzeń. 22.15 — Muzyka ludowa. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Program na dzień następny. 23.15 — Muzyka kameralna. Beethoven. 24.00 — Hymn i koniec

Młodzież krzewi przyjaźń ze Związkiem Radzieckim Jak pracuje koło TPPR przy III Liceum we Wrzeszczu

Jednym z czynniejszych szkolnych organizacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Gdańsku jest koło w III Liceum Ogólnokształcącym we Wrzeszczu, zwanym popularnie „Topolówką”. Koło to liczy już ok. 100 stałych członków, których szeregi stale wznoszą. Opiekunką koła jest nauczycielka ob. Zysowa. Członkami TPPR są w tej szkole wszyscy wykładowcy.

Młodzież coraz lepiej poznaje życie Związku Radzieckiego. — „Bohaterstwo młodzieży radzieckiej w walce z okupantem i w pracy przy odbudowie swego kraju ze zniszczeń wojennych jest dla nas przykładem.

Za zbyt szybką jazdę odpowie przed Sądem Okręgowym

Prokuratura Sądu Okręgowego w Gdańsku sporządziła akt oskarżenia przeciwko szoferowi Bałtyckiej Spółki Budowlanej, Zdzisławowi Jarzabkowi o to, że spowodował zbyt szybką jazdą samochodem ciężarowym śmierć robotnika Teodora Radtke oraz ciężkie uszkodzenie ciała drugiego robotnika Władysława Pilchty. Samochód ciężarowy, prowadzony przez Jarzabkę, zatoczył na skutek dużej szybkości przebiegł się na zakręcie. Nastąpiło przesunięcie całego ciężaru na jeden bok skrzyni nośnej, która oderwała się przez to od podwozia. Jadący wraz z ładunkiem Teodor Radtke i Władysław Pilchta wypadli na ziemię i zostali przgnieceni spadającym wraz z nimi ciężarem.

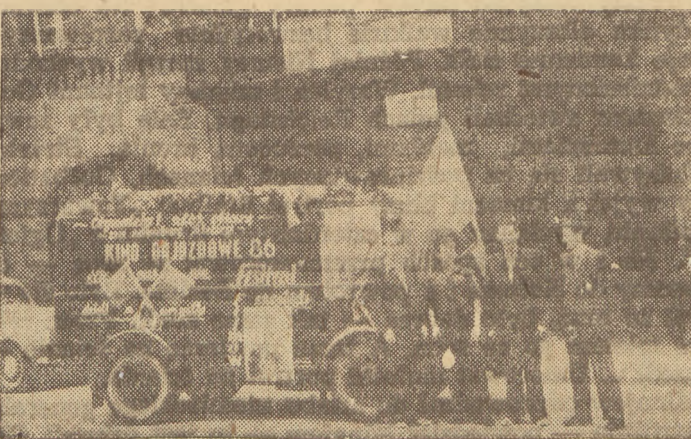
W wypadku Zdzisław Jarzabek zbiegł i ukrywał się. Ostatnio jednak został przez MO odnaleziony i osadzono na wniosek prokuratora w więzieniu.

dem, — opowiada przewodnicząca koła Marta Zielska, uczennica 10-tej klasy, — dlatego też chętnie wszyscy uczniowie czytają książki na ten temat”. W świetlicy szkolnej gromadzą uczniowie stoi właśnie przed gazetką ścienną, z której szpałt uśmiechają się twarze komunistów, pracujących przy maszynach oraz grających w piłkę na świeżym powietrzu. Wycinki z prasy mówią o radosnym życiu chłopów i dziewcząt w kraju radzieckim.

Gazetka przygotowana została przez uczniów na rocznicę bitwy pod Lenino. Oglądając zdjęcie wspólnie walczących żołnierzy polskich i radzieckich uczniowie dzielą się swymi spostrzeżeniami.

Koło ma swoją siedzibę w lokalnej szkole. Na regularnie, co tydzień, odbywanych zebraniach wygłaszane są przez uczniów lub profesorów ciekawe pogadanki i referaty na tematy osiągnięć Związku Radzieckiego. Członkowie koła, jak również i pozostali uczniowie korzystają z biblioteczki przekładów literatury radzieckiej, czasopiśm młodzieżowych oraz książek w języku rosyjskim. Na nadprogramowy kurs języka rosyjskiego, czynny przy kole, uczęszcza przeszło 50 uczniów. Dzieci z niecierpliwością oczekują zapowiedzianej niedawno niespodzianki — wyświetlania filmów radzieckich w auli zaopatrzonej w urządzenia kinowe. Seanse poprzedzane będą prelekcjami,

KINA OBJAZDOWE NA ODBUDOWE WARSZAWY



W ramach propagowania akcji zbiorów na odbudowę Warszawy ekipy kin ruchomych Okręgowego Zarządu Rozpowszechniania Filmów Delegatury Gdańskiej zebrali kwotę 46.506 zł. W miesiącu wrześniu kina objazdowe obsłużyły 249 miejscowości naszego województwa, dając 382 seansy przy frekwencji 47.617 widzów. Przed każdym seansem kierownicy kin wygłaszali prelekcje związane z miesiącem odbudowy Warszawy. Na zdjęciu: ekipa kina objazdowego nr 86 przed zarządem miejskim w Gnieźnie (zł).

Proces o nadużycia w akcji siewnej odroczony do 28 bm.

Z powodu choroby oskarżyciela publicznego prokuratora Dąbrowskiego, proces b. pełnomocnika Akcji Siewnej Bronasewskiego i współtowarzyszy został odroczony do dnia 28 października br.

17 turniej szachowy o mistrzostwo ZSRR 22 mistrzów walczy o palme pierwszeństwa

Dlaczego za granicą większość międzynarodowych turniejów szachowych odbywa się w lecie? Przecież w upalne dni, czy też w duszne wieczory szachistom o wiele trudniej jest grać, a

nieu uczestniczą znani już publiczności szachowej młodzi mistrzowie, Chochłow, Sokolski, Aronin i Furman.

Szczególnie interesująco zapowiada się młody mistrz Furman.



Szachowy mistrz świata, Michał Botwinnik (z lewej strony) i były mistrz świata Holender Max Euwe, rozgrywają partię, w której zwyciężył Botwinnik

publiczności obserwować rozgrywkę — spytałem kiedyś, w czasie pobytu za granicą jednego ze znanych organizatorów turniejów szachowych.

„Powód jest prosty — padła odpowiedź — latem wiele sal stoi pustkami, ponadto nie trzeba ogrzewać lokali, więcej jest wolnych numerów w hotelach i kosztują one taniej. Prócz tego wiele uzdrowisk organizuje turnieje w celach reklamowych dla ściągnięcia Klientów”.

Inaczej mają się sprawy w Związku Radzieckim, gdzie organizacja wszelkich imprez podporządkowana jest wygodzie uczestników zawodów i rozgrywek.

Dlatego też kalendarz rozgrywek szachowych w ZSRR na prośbę mistrzów szachowych przeniesiony został na okres jesienno-zimowy. Sezon szachowy w 1949-50 roku przewiduje wiele interesujących imprez.

Największą imprezą jest — rozpoczęty dnia 16 października — 17-ty turniej szachowy o mistrzostwo ZSRR. Do udziału w turnieju zaproszono 11 radzieckich arcymistrzów i 11 najlepszych szachistów, którzy w wyniku zwycięstw, osiągniętych w półfinałach, uzyskali prawo uczestniczenia w turnieju.

Największe zainteresowanie budzi udział arcymistrzów międzynarodowych — uczestników poprzedniego turnieju eliminacyjnego, którzy walczyć będą o pierwsze miejsca upoważniające do decydującej rozgrywki z mistrzem świata.

W 17-ym turnieju szachowym o mistrzostwo ZSRR wezmą po raz pierwszy udział mistrzowie: Petrosjan i Heller, młody narabyk w wieku poniżej 20 lat. Przedstawiciel Armenii, Petrosjan, odznacza się spokojnym stylem gry, podczas gdy student odesk, Heller, często zdumiewa swych przeciwników nieoczekiwanymi, karkołomnymi kombinacjami. Po raz pierwszy również grać będzie w turnieju mistrz moskiewski, Łubliński. Prócz tego w tur-

który w 16 turnieju osiągnął wspólnie wyniki, zajmując trzecie miejsce i zdobywając tym samym pierwszą punktację na arcymistrza. Jeżeli i w obecnym, 17-ym turnieju Furman uplasuje się na jednym z pierwszych trzech miejsc, to tym samym — zgodnie z obowiązującymi w ZSRR normami — utrzyma tytuł arcymistrza.

Po turnieju mistrzowskim 15 grudnia rozpocznie się w Moskwie turniej najlepszych szachistów o tytuł mistrzyni świata. Jak wiadomo, była mistrzyni świata, Czeska, Wiera Mienszyk, zginęła w roku 1944 w Londynie od wybuchu „samolotu-torpedy”.

Od tej pory wakuje tytuł mistrzyni szachowej świata. W nowym turnieju o mistrzostwo szachowe świata kobiet weźmie udział 16 najlepszych szachistek wszystkich krajów, w tej liczbie 4 przedstawicielki Związku Radzieckiego.

Na wiosnę 1950 roku rozpocznie się w Budapeszcie turniej eliminacyjny 14 najlepszych arcymistrzów. Zwycięzca tego turnieju rozegra partię z Botwinnikiem o tytuł mistrza świata.

Prócz tego w 1950 roku odbędzie się w ZSRR wiele interesujących turniejów szachowych. Do najciekawszych należy II Wszechrosyjski turniej szachistów-kołchozów, który odbył się zimą 1949 roku, wzięło udział przeszło 100.000 uczestników. Wobec stale rosnącej popularności szachów należy przypuszczać, że w II-gim turnieju weźmie udział jeszcze większa liczba uczestników i osiągnięte zostaną jeszcze ciekawsze wyniki.

Dnia 16 bm. w szalenie wypełnionej publicznością sali Centralnego Domu Kultury Kolejaczy odbyły się rozgrywki pierwszej rundy turnieju o mistrzostwo ZSRR. Partia arcymistrza Kotowa z Petrosjanem już po 45 minutach zakończyła się zwycięstwem Kotowa.

Arcymistrz Zmysłow w 34 posunięciu zmusił mistrza Aronina do poddania się.

Arcymistrz Ragozin po efektywnym debiucie w partii z mistrzem Goldbergiem, — dzięki zręcznym manewrom — osiągnął przewagę i w 35 posunięciu wygrał partię.

Partia Heller—Keres zakończyła się zwycięstwem tego ostatniego.

Dwie partie zakończyły się nierozegraną, pozostałe zaś zostały odroczone.

Dnia 17 bm. rozegrano drugą rundę turnieju.

Partia Zmysłow—Petrosjan została odłożona, przy czym arcymistrz Zmysłow ma szansę wygranej. Arcymistrz Bolesławski wygrał z mistrzem Kopyłowem. Partia Keres—Chochłow zakończyła się nierozegraną, podobnie, jak partia Aronin—Flohr. Mistrz Litewski, Mikenas, wygrał z arcymistrzem Kotowem, wykorzystując popełniony przezeń błąd. Partie Lewenfisz—Tajmanow i Furman—Sokolski zakończyły się nierozegraną. Pozostałe partie odłożono do następnego dnia.

A. KOTOW.

REALIZACJA UCHWAŁY BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR spowoduje masowy rozwój sportu w mieście i na wsi

Drukujemy poniżej dalszy ciąg napływających do redakcji wypowiedzi czołowych działaczy sportowych Wybrzeża i zawodników walujących z entuzjazmem Uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w sprawie wychowania fizycznego.

Rządy Polski przedwrznięto wykorzystywać sport dla odciągania uwagi młodzieży i mas pracujących od walki, jaką toczyła klasa robotnicza. W ustroju demokracji ludowej, w Polsce budującej socjalizm, kultura fizyczna służy najszerzszemu masom pracującym miasta i wsi. Osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Polski Ludowej stwarzają olbrzymie, nigdy przed tym nieosiągalne możliwości umasowienia sportu.

Historyczna uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie umasowienia sportu, upowszechnienia kultury fizycznej i podniesienia poziomu ideowego i wychowawczego ruchu sportowego, posiada doniosłe znaczenie. Stanowi gwarancję, że powszechne wychowanie fizyczne i masowy sport w Polsce Ludowej pomno-

żą siły budowniczych Polski Socjalistycznej i będą jednym ze środków wychowania w duchu postępu i solidarności międzynarodowej.

JAN KURZAWA, instruktor wychowania fizycznego i sportu KW PZPR w Gdańsku.

Z pełną ufnością można patrzeć w przyszłość polskiego sportu po doniosłej uchwale Biura Politycznego KC PZPR, która podkreśliła wagę wychowania fizycznego. Jako jeden z czynnych działaczy sportowych przyrzekam wychowywać młodzież zrzeszoną w klubie sportowym „Lechia” na pełnowartościowych obywateli przyszłej socjalistycznej Polski.

Historyczna uchwała Biura Politycznego KC PZPR udostępni szerokim masom robotników i

chłopów udział w życiu sportowym naszego kraju. Od wprowadzenia jej w życie sport polski rozpocznie nowy, wsłaniały swój rozwój.

STANISŁAW LASOTA, prezes ZKS „Lechia”.

Z radością witam uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w sprawie umasowienia kultury fizycznej i sportu. Uchwała, która wypłynęła z troski o masowy rozwój sportu, przyczyni się do dalszego upowszechnienia kultury fizycznej w naszym kraju. Dzięki podjętej uchwale, kluby sportowe, tak w mieście, jak i na wsi otoczone zostaną należytą opieką i zaopatrzone w sprzęt, którego brak dotychczas odczuwa się. Realizacja uchwały wpłynie również na rozwój sportu na wsi.

ZYLINSKI,

trener Kolejowego Klubu Sportowego w Gdańsku.

NASI CZYTELNICZY PISZA

Nie otrzymali ani drzewa ani zapłaty za pracę

„W państwowych lasach Nadleśnictwa Cewice znajdowały się większe ilości jeszcze poniemieckiego drzewa, które gniło już 4 lata. W sierpniu 1948 r. zaczęto to drzewo rżnąć i sprzedawano po 120 zł za metr plus 10 zł na odbudowę stolicy. Również ja — wraz z trzema kolegami — poprosiłem leśniczego o zezwolenie na kupno drzewa, na co otrzymałem zgodę. We czwórke uzbieraliśmy 28 m³, ażeby zaopatrzyć się na zimę. Kiedy 4. 10. 1948 r. skończyliśmy pracę, poszliśmy do nadleśniczego, aby wykupić asygnowane na wywóz drzewa. Trzy miesiące chodziliśmy bezskutecznie. W końcu napisaliśmy do Ministerstwa Lasów zażalenie, że nas skrzywdzono, ponieważ inni sprzedawano drzewo, a nam nie — mimo, że sami ubiegaliśmy je (za naszą pracę wystawiono nam rachunek). Ministerstwo zleciło przeprowadzenie dochodzenia inspektorowi Lasów Państwowych z Leborga, który stwierdził, że zostaliśmy pokrzywdzeni, że będziemy wynagrodzeni i że wyciągnie się z tego konsekwencje. Tymczasem nadchodzi już druga zima, a sprawa nadal nie jest załatwiona”.

BAZYLI DOMINICKI.
OD REDAKCJI: Drukując ten list, który jest świadectwem lekceważącego stosunku do pracy i potrzeb ludzkich ze strony lokalnej administracji leśnej, mamy nadzieję, że tym razem sprawa będzie załatwiona. Z drugiej strony prosimy Dyrekcję Lasów o

powiadomienie nas, dlaczego zlecenie Ministerstwa nie zostało należycie wykonane i dlaczego tak się stało.

Śladem naszych wystąpień

Przez ulicę Wałową przejdzie trasa N. Port - Elbląg

W związku z notatką „Dlaczego nie wykorzystuje się gmachu jest remontowany z powodu prochy ul. Wałowej 7”, zamieszczoną 26/9, Zarząd Miejski Port — Elbląg.

MZKGG usprawniły komunikację na Siedlicach

W związku z notatką p. t. „Usprawnić komunikację na Siedlicach”, zamieszczoną w numerze 26/9, MZKGG komunikuje, że od dnia 3 października kursują w godzinach rannych zamiast wozów pojedynczych tramwaje w składzie 2 wozów motorowych i jednej przyczepy między wozami.

Lokatorzy ul. Stare Dąbki 13 otrzymali mieszkania zastępcze

W związku z notatką p. t. „Dom grozi zawaleniem”, zamieszczoną 12. 8., Zarząd Miejski w Gdańsku w Orlowie przy ul. Bałtyckiej 44 powiadamia nas, że ob. ob. w Szwecji i Łapszynie otrzymali w dniu 15. 9. po 2 pokoje z kuchnią i łazienką przy ul. Bałtyckiej 44 w Bursztynowej 44.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

L. WALIŃSKI. Sprawę przekazaliśmy właściwym władzom.

T. SARRACH. Remont domu przy ul. Łąkowej zostanie przeprowadzony jeszcze w r. b.

Z. J. Prosimy o podanie szkoły, w której wydarzyły się opisane przez Was wypadki.

MICHAŁ MILAN. Jeśli metryka potrzebna do zawarcia ślubu znajdowała się na terenie Lwowa, to należy złożyć wniosek do Sądu Okręgowego, który może Was zwolnić z przedłożenia jej Urzędnikowi Stanu Cywilnego.

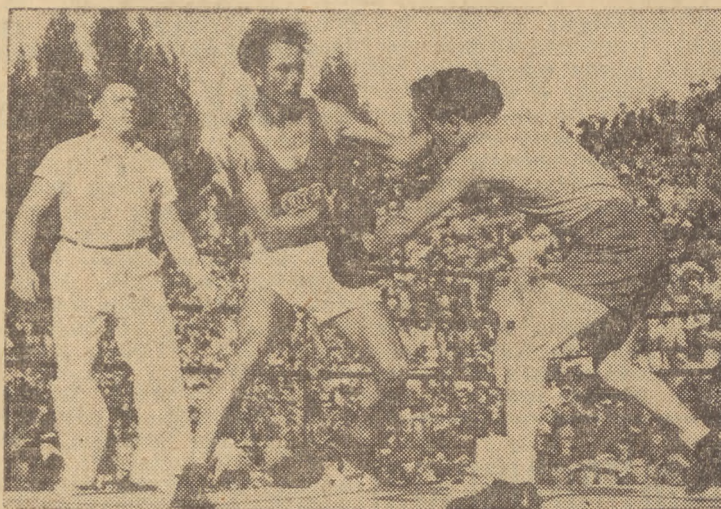
JÓZEF MALETA. Państwowa Szkoła Pracy Społecznej mieści się we Wrzeszczu u zbiegu ulic Barlickiego i Grunwaldzkiej.

J. OLEJNICZAK. Dokładnych wiadomości w sprawie kursu dla traktorzystek udzieli Zarząd Cen-

tralny Państw. Gospodarstw Rolnych, Dział Ekonomiczny, Warszawa, ul. Górskiego 7.

DRUŻYNA HARCERSKA. Zebrane odpady użyteczne kupuje: Zbiornica Odpadków Użytecznych w Gdańsku, ul. Kamienica Grobla 26 m. 31, w Sopocie — ul. Stalina 743 i w Gdyni — ul. Czerwonych Kosynierów 66.

Kol. STANASZEK STANISŁAW pracuje w Zakładach Kolejowych PKP „Trojan” i jedno cześnie pragnie się uczuć. Ponieważ jest Wam trudno połączyć pracę zawodową z nauką, radzimy zapisać się do Korespondencyjnego Gimnazjum i Liceum ZMP. Ośrodek Dydaktyczny znajduje się w Gdańsku — Wrzeszczu, ul. Leczkowa 4.



Grzywacz w walce z Jungiem (waga kogucia) wygrywa na punkty

nia Kurta. Wydawało się jej, że wejdzie Azjata o skończył oczach i wprowadził do sypialni krowę... Trzeciego dnia ośmieliła się i wyszła z panią Müller na ulicę; stały tuż przy frontowych drzwiach, żeby w razie czego móc uciec. Jakś rosyjski oficer zatrzymał się, zapytał: „Tiergarten — gdzie?” Hilda pokazała, że na prawo. Rosjanin uśmiechnął się. Hilda uśmiechnęła się również i jej zielone oczy od razu się rozpromieniły. Kurt leżał pochmurny twarzą do ściany. A Hilda sprzątała mieszkanie i myślała: zadnej krowy nie przyprowadzą, to bzdura, nawet są przystojni, można się w takim zakochać — oczy miał szare jak niebo podczas burzy, z błyskiem ognia, wyczuwa się temperament...

Armaty Wasylka były w ponury gmach. Na elewacji budynku olbrzymie walkirie bezwstydnie rozpląszczyły swoje kamienne ciała. Później Niemcy zaczęli wychodzić z podniesionymi rękami. Wasylek i młodszy lejtnant Gorbatielow zwiędzali gmach Reichstagu. Sale były zawalone kamieniami, meblami, porzuconą bronią. Strzelcy podpisywali się na podziurawionych ścianach. Gorbatielow wyjął z kieszeni bluzy portret Stalina: „Towarzyszu kapitanie, wyciąłem go w czterdziestym drugim z „Ogieńka”. No i w ten sposób przemaszerował ze mną — od Rossozsy do Kałacza i z powrotem do Berlina. Było źle — szedł ze mną, było dobrze — tak samo szedł. Przez cały czas miałam go ze sobą. A teraz powiesz na ścianie — doszedł!... Umocował małego portret na ścianie.

Minajew odprowadzał do sztabu niemieckiego generała. „Ostrożnie — powiedział Minajew — tu jest dziura”. Generał odrzekł: „Nic nie słyszysz, ogłuchłem od waszej artylerii”. W sztabie powiedziano do Minajewa: „Trzeba posłać po maszynistkę — generał Weidling zaraz podyktuje rozkaz o kapitulacji”. Niemiecki pułkownik, który towa-

rzyszył Weidlingowi, wypuścił z oka monokl i natychmiast go pochwylił na nowo.

Następnie Minajew porządnie się umył, wypił szklanke francuskiego wina i napisał do matki: „Twój Mitus obecnie siedzi w gabinecie jakiegoś solidnego Niemca. Właściciel tego domu zbierał ołowianych żołnierzyków — co tu mówić: Niemcy ubóstwiali wojnę. Teraz się trochę do niej rozczarowali. Dookoła mnie widzę ołowianych żołnierzyków wszystkich czasów i krajów. Jest także i nasz, skromnie stoi sobie z tyłu za rozmaitymi tukanami. Ale, nawiasem mówiąc, właśnie on doszedł do Berlina — i dziś widziałem jak Niemcy zjawili się u nas z hołdem. Kiedyś mówiłaś mi, że nie należy się śmiać z cudzego nieszczęścia, to jest słuszne, kiedy mowa o ludziach. Ale co powiedziałabyś o niemieckim pułkowniku, który przy podpisywaniu kapitulacji coraz to poprawiał swój przedziałek i wstawiał w oko monokl? Strach pomyśleć, że przez takich ołowianych żołdaków zginęły miliony dobrych ludzi. Onegdaj pochowaliśmy kapitana Tereszkowicza. Patrząc na Berlin i wciąż przypominam sobie kurhanik pod Stalingradem, o którym ci pisałem. Teraz, koheana mamuleczko, skończy się już bardzo niedługo. Żałuję, że nie spełniłem twojego rozkazu i nie pochwyliłem Hitlera żywcem. Niemcy zapewniają, że Hitler się otruł. Olga całuje cię. Niemki wytrzeszczają na nią oczy, zapewne sądzą, że to właśnie jest ta sama straszna bolszewiczka, która według Goebbelsa zagryza wódkę niemieckimi niemowlętami. A swoją drogą, mamuleczko, durnie są z nich, nie mówię już o czym innym, ale durnie kapitalni...”

Tego wieczora rozzumiały się nad Moskwą słowa długo wyczekiwane: „Opanowaliśmy całkowicie stolicę Niemiec, miasto Berlin — centrum niemieckiego imperializmu i główne ognisko niemieckiej agresji”.

(C. d. n.)

Ilia Erenburg BURZA

tłum. St. Strumph - Wojtkiewicz (323)

W październiku czterdziestego pierwszego służyłem w sto trzydziestym drugim batalionie saperskim, później rozformowanym. Był tam ze mną Nikita Wasiutin. Poszliśmy we dwójkę. Wasiutin dokonał wielkiego czynu — na samym sobie czołg wysadził w powietrze... Byłem ranny, później meldowałem, ale odpowiadał — oddział tamten już nie istnieje, sprawa dawniejsza... A on mówił, że jego starzy mieszkają w okręgu Wołogodskim... Umrę — i nikt się nie dowie o jego bohaterstwie. Myślałem — jak wojna się skończy, to napiszę do Stalina. Ale uciesza staruszków... A Wasiutin, kiedy ukazały się czołgi, zwrócił się do mnie: „daj skrócić”, zapalił sobie i poczołgał się... Gusiew nie mógł mówić dalej. Na twarzy jego ukazał się pot, stracił przytomność. Umarł tego wieczora. A Kryłow wruszył się. Napiszę do Stalina!... Oto jakich mamy ludzi!... Sam umiera, a myśli o koledze — o ucieszeniu staruszków... No i dlaczego umarł?... Kryłow wyszedł do ogrodu, Odór lekarstw, trupów (pod ruinami sąsiedniego domu zginęli esesmani) mieszał się z wonią białej akacji i spalenizny. Wojna załatuje, mruknął Kryłow, ale przecież wojna się kończy...

Hilda w przerażeniu patrzyła na Rosjan: przechodzili na dole ulicą. Następnie przyszło dwu, spytali czy nie ma broni. Hilda pomyślała: zaraz zabiją... Ale Rosjanie odeszli. Przez cały czas Hilda przypominała sobie opowiada-